

Sygn. akt VI Ka 1479/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 lipca 2014 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

Sędziowie: SO Włodzimierz Suwała (spr.)

SO Zenon Stankiewicz

protokolant sekr. sądowy Mariusz Pogorzelski

przy udziale prokuratora Jerzego Kopia

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2014 r.

sprawy M. S.

oskarżonego o przestępstwo z art. 286§1kk w zb. z art. 297§1kk w zw. z art. 11§2kk w zw. z art. 64§1kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w W.

z dnia 6 września 2013 r. sygn. akt IV K 1164/12

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadną; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. Ł. kwotę 516,60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1479/13

## UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w dniu 2 marca 2011 roku w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził (...) Bank S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3.933,20 zł wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru spłacenia kredytu numer (...) oraz przedkładając nierzetelne pisemne oświadczenie dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla jego uzyskania w postaci stwierdzenia o zatrudnieniu w firmie PPHU (...), przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze co najmniej sześciu miesięcy orzeczonej za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Południe w W. z dnia 6 września 2013 roku w sprawie IV K 1164/12 M. S. został uznany za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu z tym, że ustalono, iż doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 3.097 zł wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru i możliwości spłacenia kredytu, a czynu dopuścił się po odbyciu kary pozbawienia wolności w okresie od 9 czerwca 2006 roku do 18 października 2006 roku i od 19 lipca 2007 roku do 28 marca 2008 roku zgodnie z wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w W., sygn. akt IV K 684/08 i za to, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w

zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazano oskarżonego, a na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Chociaż w apelacji napisano, iż wyrok zostaje zaskarżony na korzyść oskarżonego w zakresie punktu I w całości, to jednak należało uznać, że apelacja ta jest zaskarżeniem jedynie rozstrzygnięcia o karze, albowiem w dalszej części obrońca na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność kary roku pozbawienia wolności z uwagi na nieuwzględnienie wszystkich dyrektyw jej wymiaru i okoliczności sprawy, w szczególności w odniesieniu do postawy oskarżonego, jego przyznania się do popełnienia zarzucanego czynu, wysokości kredytu, podmiotu pokrzywdzonego i wysokości jego kapitałów, podczas gdy ich uwzględnienie uzasadniałoby wymierzenie kary według dolnej granicy ustawowego zagrożenia z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i wymierzenie oskarżonemu M. S. kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia z zastosowaniem dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności, lub ewentualnie o uchylene zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje.***

Apelacja obrońcy jest oczywiście bezzasadna i nie mogła zostać uwzględniona.

Wbrew twierdzeniu obrońcy oskarżonego, Sąd I instancji wziął pod uwagę zarówno okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, jednak tych drugich było zdecydowanie więcej, co zostało ujęte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Sąd I instancji wprawdzie *expressis verbis* nie wskazał, że wziął pod uwagę przyznanie się oskarżonego do winy, lecz można to wywieść ze stwierdzenia, iż oskarżony nie utrudniał postępowania. Również, na co zwrócił uwagę obrońca w apelacji, Sąd *meriti* wziął pod uwagę fakt, iż kwota zaciągniętego kredytu nie była szczególnie wysoka. Obrońca jednak w apelacji wskazuje, że inaczej należy ocenić zachowanie sprawcy w zakresie stopnia społecznej szkodliwości w przypadku, gdyby czyn został popełniony wobec starszej kobiety, a uzyskana kwota byłaby jej jedynym źródłem utrzymania. To również wziął pod uwagę Sąd I instancji w stwierdzeniu o niskiej kwocie kredytu i między innymi z tego względu wymierzył oskarżonemu karę w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, które przy przestępstwie z art. 286 § 1 k.k. wynosi od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności (a nie jak wskazuje obrońca – od 3 miesięcy). Biorąc zaś pod uwagę fakt, że oskarżony popełnił przestępstwo w warunkach art. 64 § 1 k.k., górna granica zagrożenia karnego wzrasta do 12 lat pozbawienia wolności. Dalej obrońca wskazuje, iż art. 286 § 1 k.k. obejmuje swoją dyspozycją zarówno oszustwo na kwotę jak w przedmiotowej sprawie, ale także przykładowo na kwotę 5.000.000 zł. To też nie jest prawdą, gdyż wtedy art. 286 § 1 występuje w związku z art. 294 § 1 k.k. i zagrożenie karne wynosi wówczas od roku do 10 lat pozbawienia wolności, a gdyby sprawca takiego oszustwa działał w warunkach recydywy, wtedy zagrożenie wzrosłoby aż do 15 lat pozbawienia wolności. Stosując logikę obrońcy oraz czysto matematyczne podejście do wymiaru kary, trzeba by przyjąć, że oskarżonemu należało wymierzyć karę pozbawienia wolności w wymiarze zaledwie kilku dni, albowiem kwota kredytu uzyskanego wskutek oszustwa stanowi zaledwie mały procent kwoty, od której liczy się mienie znacznej wartości, a nadto została ona uzyskana od instytucji (bank), dla której strata 3097 zł będzie niezauważalna, a w dodatku zostanie pokryta z ubezpieczenia.

Obrońca zdaje się nie brać pod uwagę wszystkich dyrektyw wymiaru kary wyszczególnionych w art. 53 k.k., zgodnie z którym Sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Nadto wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a

zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.

Potrzeba dostosowania kary do zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na sprawcę (prewencja indywidualna) ma na celu takie ukształtowanie kary, aby możliwie najskuteczniej zapobiegać jego powrotowi do przestępstwa. Nie ma w tym zakresie nigdy pewności, gdyż przyszłe postępowanie człowieka jest uzależnione od wielu okoliczności natury indywidualnej i społecznej, których wystąpienie i siła wpływu nie dadzą się przewidzieć w chwili orzekania kary przez sąd. Można więc mówić jedynie o prognozie kryminologicznej, która powinna opierać się na rozpoznaniu okoliczności, które doprowadziły do popełnienia przestępstwa, właściwości i warunków osobistych sprawcy, ocenie jego dotychczasowego życia i relacji środowiskowych (Marek A., Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2010). Wymierzając oskarżonemu karę Sąd I instancji wziął pod uwagę fakt, iż M. S. był wielokrotnie już karany za przestępstwa przeciwko mieniu, działał w warunkach recydywy specjalnej, a nadto nie potrafił docenić dobrodziejstwa warunkowego zwolnienia z odbywania kary pozbawienia wolności i dopuścił się przedmiotowego przestępstwa w czasie trwania okresu próby. Prognoza kryminologiczna zatem nie jawi się w przypadku oskarżonego M. S. jako szczególnie pozytywna. Ponadto oskarżony nie wskazał, aby istniały w jego przypadku takie okoliczności jak np. trudna sytuacja finansowa jego samego lub jego rodziny, a ponadto przedmiotowy kredyt wziął rzekomo dla kogoś innego, jednak nie wskazał tej osoby. Sąd Odwoławczy również nie doszukał się takich szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby złagodzenie oskarżonemu kary do najniższej przewidzianej za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Przy wymiarze kary należy brać pod uwagę także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (prewencja ogólna). Kara wymierzona pojedynczemu oskarżonemu ma być oddziaływaniem wychowawczym nie tylko w stosunku do niego samego, ale także ma za zadanie odstraszać innych potencjalnych sprawców przed popełnianiem przestępstw. Przy określaniu kary sąd powinien brać pod uwagę jej społeczny odbiór. Wymierzenie kary zbyt łagodnej spowodowałoby w odbiorze społecznym przekonaniu o opłacalności popełniania tego typu przestępstw, a nadto mogłoby zakorzenić w społecznej świadomości przekonanie o niskiej szkodliwości społecznej takich czynów.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, a ponadto stwierdza, iż wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w zaledwie 1/12 wysokości ustawowego zagrożenia (wziąwszy pod uwagę działanie w warunkach art. 64 § 1 k.k.) nie nosi znamion rażącej niewspółmierności. Na gruncie art. 438 pkt 4 k.p.k. nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby - również w potocznym znaczeniu tego słowa - "rażąco" niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować (Wyrok SA w Łodzi z 28.01.2014 r., II AKa 264/13, LEX nr 1425460). W ocenie Sądu Odwoławczego wszystkie dyrektywy opisane w art. 53 k.k. zostały przez Sąd meriti wzięte pod uwagę prawidłowo, a orzeczona kara roku pozbawienia wolności nie tylko nie jest rażąco wysoka, ale należałoby uznać ją za łagodną, zwłaszcza wzięwszy pod uwagę dotychczasową karierę przestępczą oskarżonego.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej.